

**Sygn. akt: I ACa 1233/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2014r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Małgorzata Dzięciołowska</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Małgorzata Stanek</b> <b>SA Alicja Myszkowska (spr.)</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2014r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 20 czerwca 2013r. sygn. akt X GC 668/12

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z (...) w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 1.817 (jeden tysiąc osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym oraz kwotę 780,80 (siedemset osiemdziesiąt 80/100) złotych tytułem zwrotu kosztów przejazdu.**

I ACa 1233/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 czerwca 2013r Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z (...) w W. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwotę 48.139,38 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 14.644,19 zł od dnia 1 stycznia 2012r i od kwoty 33495,19 zł od dnia 1 lutego 2012r i oddalił powództwo o

zapłatę w pozostałej części. Sąd Okręgowy zasądził także od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2712,88 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy oparł na ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił, a których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco:

W dniu 1 maja 2011 r. strony zawarły umowę, której przedmiotem było wykonywanie przez powódkę, będącą agencją zatrudnienia w rozumieniu art. 18 i nast. ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, na rzecz jednostki pozwanej - Centrum (...) w Ł., usług obejmujących pocztowe czynności eksploatacyjne określone w załączniku nr 1 do umowy zgodnie z jej pozostałymi postanowieniami. Przedmiotowa umowa zawarta została na skutek postępowania prowadzonego w trybie przetargu nieograniczonego o wartości przekraczającej 193.000,00 Euro. Przedmiotem postępowania było wyłonienie wykonawcy usługi polegającej na wykonywaniu pocztowych czynności eksploatacyjnych dla (...) w Ł.. Pismem z dnia 7 marca 2011 r. powódka zwróciła się o wyjaśnienie treści specyfikacji, pytając m.in., czy o zamówienie mogą ubiegać się wyłącznie wykonawcy posiadający status agencji pracy tymczasowej. W odpowiedzi na powyższe pismo pozwana jako zamawiający wskazała pierwotnie, iż wyklucza ubieganie się o udzielenie zamówienia wykonawców posiadających status agencji pracy tymczasowej, aby jednak następnie złagodzić swoje stanowisko w piśmie z 15 marca 2011 r. pozwana wskazała, iż zamawiający nie wyklucza takich podmiotów z przetargu, ale też nie wymaga by wykonawca posiadał wpis do Krajowego Rejestru Agencji Zatrudnienia. Strona powodowa zapoznała się ze Specyfikacją Istotnych Warunków Zamówienia Publicznego z dnia 16.02.2011 r. i poza wyżej wymienionymi nie zgłosiła jakichkolwiek zastrzeżeń i wątpliwości.

Zgodnie z postanowieniami § 6 umowy za wykonanie przedmiotu umowy powódka obciążyła pozwaną należnym jej wynagrodzeniem za okres od lipca do grudnia 2011 r. w łącznej kwocie 393.384,44 zł wystawiając następujące faktury VAT:

- 1) nr (...) z dnia 31 lipca 2011 r. na kwotę 109.913,77 zł z terminem płatności do dnia 31 sierpnia 2011 r.,
- 2) nr (...) z dnia 31 sierpnia 2011 r. na kwotę 116.068,27 zł z terminem płatności do dnia 30 września 2011 r.,
- 3) nr (...) z dnia 30 września 2011 r. na kwotę 42.415,69 zł z terminem płatności do dnia 31 października 2011 r.,
- 4) nr (...) z dnia 31 października 2011 r. na kwotę 48.345,00 zł z terminem płatności do dnia 30 listopada 2011 r.,
- 5) nr (...) z dnia 30 listopada 2011 r. na kwotę 41.498,11 zł z terminem płatności do dnia 31 grudnia 2011 r.,
- 6) nr (...) z dnia 31 grudnia 2011 r. na kwotę 44.183,72 zł z terminem płatności do dnia 31 stycznia 2012 r.

Wynagrodzenie, którym została obciążona pozwana, zostało ustalone zgodnie ze sporządzonym w tym celu - według wzoru z załącznika nr 5 do zawartej umowy - oraz zaakceptowanym przez pozwaną zestawieniem przepracowanych przez pracowników powódki roboczogodzin. Wystawiona pierwotnie przez powódkę faktura VAT nr (...) jako zawyżona o podatek od towarów i usług została następnie skorygowana oraz zaakceptowana przez przedstawiciela pozwanej, a wysokość ujętego w niej wynagrodzenia w kwocie 39.304,88 zł nie była kwestionowana.

Pozwana dokonała zapłaty należnego powódcie wynagrodzenia za miesiące sierpień oraz grudzień 2011 roku w obniżonej wysokości, natomiast za miesiąc listopad 2011 roku pozwana nie dokonała zapłaty. Tytułem wynagrodzenia za miesiąc sierpień 2011 roku pozwana zrealizowała w dniu 30 września 2011 r. przelew w wysokości 101.319,85 zł, a zatem w kwocie o 14.748,42 zł mniejszej od wynikającej z wystawionej faktury VAT nr (...), wskazując w tytule przelewu, że wynagrodzenie zostało obniżone o należność wynikającą z wystawionej wcześniej noty księgowej nr (...) z dnia 16 sierpnia 2011 r. Następnie w dniu 31 stycznia 2012 r. pozwana wpłaciła na konto powódki wynagrodzenie

w kwocie 10.688,53 zł należne powódce za świadczenie usług w miesiącu grudzień 2011 roku, a więc w kwocie o 33.495,19 zł mniejszej, aniżeli wynikającej z faktury VAT nr (...). Jednocześnie z adnotacji przelewu z dnia 31 stycznia 2012 r. wynika, że pozwana pomniejszyła wynagrodzenie pozwanej o należności wynikające z następujących not księgowych obejmujących kwoty z tytułu naliczonych przez pozwaną kar umownych, opiewających na łączną kwotę 40,285,31 zł. Z uwagi na fakt, że pozwana dokonała zapłaty wynagrodzenia za miesiąc grudzień 2011 roku w kwocie o 33.495,19 zł mniejszej, aniżeli wynikające z faktury VAT nr (...), to należy uznać, że pozwana uznała za zasadne zgłoszone zastrzeżenia powódki, co do zasadności obciążenia jej karami umownymi, co do kwoty 6.790,12 zł. Ponadto pozwana nie dokonała zapłaty należnego powódce wynagrodzenia za miesiąc listopad 2011 roku, ujętego w fakturze VAT nr (...) w kwocie 41.498,11 zł. Suma wskazanych wyżej należności wynosi w łącznej wysokości 89.741,72 zł, o którą zmniejszono przysługujące powódce wynagrodzenie, wynikające z wystawionych przez powódkę faktur VAT [okoliczności bezsporne].

Kary umowne objęte wskazanymi wyżej notami księgowymi naliczane zostały przez stronę pozwaną według następujących zapisów umowy łączącej strony:

1) niezapewnienia pełnej, zgodnej z zamówieniem, obsady pracowników - na podstawie § 12 ust. 11 umowy. Kary umowne z tego tytułu naliczane były, zgodnie z umową, w wysokości dwukrotnej stawki godzinowej za każdą nieprzepracowaną godzinę. Ustalone w umowie wynagrodzenie za godzinę to 11,19 zł. Kara umowna z tego tytułu obliczana była jako iloczyn: 11,19 zł. x 2 x ilość przepracowanych godzin.

2) nieosiągnięcia przez osoby wykonujące zadanie wskaźników jakościowych, określonych w załączniku do umowy na podstawie § 12 ust. 1 pkt 3 umowy, za wady jakościowe obliczana była, zgodnie z umową, jako iloczyn dwukrotnej stawki godzinowej i godzin przepracowanych przez pracownika, który dopuścił się uchybienia. Należy nadmienić, że jeśli osoba dopuściła się na swojej zmianie więcej niż jednego uchybienia — kara umowna nie ulegała zwiększeniu.

1) na podstawie § 12 ust. 9 umowy pozwana obciążała powódkę odszkodowaniem w wysokości równej odszkodowaniu, jakie musiała wypłacić nadawcom, z tytułu zagubienia, uszkodzenia bądź niedoręczenia przesyłek, jeśli okoliczność ta została spowodowana przez osobę, przy pomocy której pozwana wykonywała zlecenie.

W oparciu wskazane zasady naliczania kar umownych pozwana wystawiła noty księgowe. Łącznie z tytułu not strona pozwana naliczyła i potrąciła z należnością strony powodowej kwotę 89.741.72 zł, a więc kwotę dochodzoną pozwem.

Załącznik Nr 1 do umowy z dnia 1 maja 2011 roku określał procentowe wskaźniki wydajności w ramach poszczególnych czynności eksploatacyjnych wymienionych w załączniku. Przedmiotowy załącznik nie zawierał oznaczenia procentowego jeśli chodzi o zachowanie wskaźnika jakościowego świadczonych usług przez pracowników skierowanych przez stronę powodową [bezsporne].

W toku wykonywania obowiązków przez pracowników skierowanych przez stronę powodową występowały nieprawidłowości jeśli chodzi o jakość świadczonych usług. Ich weryfikacja dokonywana była przez stronę powodową na podstawie danych z systemu informatycznego pozyskiwanych ze skanerów, w które każdy pracownik był wyposażony i zobowiązany do skanowania kodów na poszczególnych rodzajach przesyłek [zrzuty ekranowe z programu informatycznego funkcjonującego u pozwanej k. 256 – 745; zeznania świadków: C. M. k. 1069-1072; E. P. k. 1074 – czas nagrania 00:00:33-00:31:00; M. G. k. 1075 – czas nagrania 00:39:33-00:51:00; S. K. k. 1075 czas nagrania 01:19:39-01:35:26; J. P. k. 1075 czas nagrania 01:35:41-01:47:00].

W ocenie strony powodowej umowa łącząca strony nie wskazywała na wielkość wskaźników jakościowych oraz zakres odpowiedzialności pracowników skierowanych przez powódkę. Informacje o przeprowadzonych w zakresie badania wskaźników jakościowych przez stronę pozwaną wraz z wynikami tych kontroli były przekazywane powódce z opóźnieniem sięgającym nawet do dwóch tygodni. W kontrolach tych nie brał udziału żaden przedstawiciel powódki [zeznania świadka K. S. (1) k. 1123-1125; zeznania strony powodowej k. 1128 czas nagrania 00:05:58 – 00:18:27].

Liczba godzin nieprzepracowanych, w związku z niezapewnieniem należytej obsady pracowniczej przez stronę powodową kształtowała się następująco [w godzinach – (g.)]:

- 1) W miesiącu czerwcu 2011 roku – 191 g., 36g., 155g.;
- 2) W miesiącu lipcu 2011 roku – 188g, 32g., 156 g.;
- 3) W miesiącu sierpniu 2011 roku – 158g., 40g., 88g., 30g.;
- 4) W miesiącu wrześniu 2011 roku – 91,5g.;
- 5) W miesiącu październiku 2011 roku – 196,5g.;
- 6) W miesiącu listopadzie 2011 roku – 181g.;
- 7) W miesiącu grudniu 2011 roku – 275 g.

Łączna liczba godzin nieprzepracowanych w okresie czerwiec – grudzień 2011 roku w związku z niepodstawieniem odpowiedniej liczby pracowników przez stronę powodową wyniosła 1818 godzin [zestawienia k. 172-196].

Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne sąd oparł na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym w postaci dokumentów załączonych przez strony postępowania. Dokumenty te w zakresie umowy łączącej strony, załączników do umowy oraz wystawionych wzajemnie przez strony dokumentów księgowych nie zostały zakwestionowane. Sąd pominął w ustaleniach faktycznych załączone przez stronę pozwaną wydruki zrzutów ekranowych z systemu informatycznego obsługującego pracę w rozdzielni listów i paczek, w której zatrudnieni byli pracownicy skierowani przez stronę powodową uznając, iż tego rodzaju dokument, jako nie będący wynikiem jego sporządzenia przez określony podmiot, w którym zawarte by zostało oświadczenie woli lub wiedzy nie może być potraktowane jako dokument prywatny w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Odnosząc się do kwestii ustalenia sposobu rozumienia umowy łączącej strony, w szczególności w zakresie brzmienia załącznika nr 1 do umowy zawierającego wskaźniki jakościowe wykonywanej pracy jakie miały obowiązywać pracowników skierowanych przez powódkę, sąd oparł się na zeznaniach strony powodowej jako korespondujących z zeznania świadka K. S., przy jednoczesnym braku zgłoszenia dowodu przeciwnego. Stwierdzenie strony pozwanej, iż w powyższym zakresie powódka zapoznając się i wyrażając zgodę bez zgłoszenia jakichkolwiek zastrzeżeń dotyczących brzmienia SIWZ i załączonych do niej projektu umów i załączników przyjęła na siebie konsekwencje niezachowania powyższych wskaźników jest o tyle bezzasadne, iż to nie powołanie się na brak stosownego zapisu w załączniku zadecydował o stanowisku strony w tym zakresie a jego nieprecyzyjne sformułowanie, które pozwalało na przyjęcie różnej interpretacji przedmiotowego zapisu umownego.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało z jedynie na częściowe uwzględnienie. Analiza zapisów umowy łączącej strony, pozwalała na uznanie jej za umowę o świadczenie usług odbywających się na zasadach umowy zlecenia. Nie sposób zgodzić się bowiem ze stanowiskiem strony pozwanej, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia z umową zlecenia w czystej postaci, bowiem zgodnie z brzmieniem art. 734 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. W braku zaś odmiennej umowy zlecenie obejmuje umocowanie do wykonania czynności w imieniu dającego zlecenie. Przepis ten nie uchybia przepisom o formie pełnomocnictwa. Obowiązkiem powódki wynikającym z umowy było nie dokonywania określonych czynności prawnych na rzecz pozwanej, ale skierowanie do pozwanej określonej, ustalonej umownie liczby osób, które miały wykonywać obowiązki bezpośrednio na rzecz tej strony na zasadach wynikających z umów o pracę. Uzasadnionym jest zatem przyjęcie, iż dla oceny charakteru prawnego stosunku obligacyjnego łączącego strony postępowania winien mieć zastosowanie przepis art. 750 k.c., zgodnie z którym do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Dalsze rozważania powyższej kwestii nie mają prawnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w taki zakresie, w jakim umowa z dnia 1 maja 2011 roku określała wzajemny zakres praw i obowiązków stron.

W przedmiotowej sprawie okolicznością sporną między stronami był sposób wykonania umowy przez stronę powodową, który dawał pozwanej prawo naliczenia kar umownych zastrzeżonych w umowie. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na niejako dwupłaszczyznowy zakres odpowiedzialności powódki względem pozwanej z tytułu wykonania przedmiotowej umowy, który odnosi się:

- po pierwsze do oznaczenia obowiązków i odpowiedzialności powódki z tytułu ich niewykonania na rzecz pozwanej, które można zaliczyć do obowiązków jakie winny być świadczone bezpośrednio na rzecz pozwanej przez powodową spółkę. Do takich obowiązków zaliczyć można przede wszystkim obowiązek powódki zapewnienia określonej liczby odpowiednio wykwalifikowanych pracowników do wykonywania obowiązków wskazanych przez pozwaną zarówno jeśli chodzi o rodzaj jak i czas wykonywania tychże prac;

- po drugie do określenia obowiązków pozwanej za nieprawidłowości i szkody wywołane przez osoby skierowane przez powódkę do pracy w pozwanej spółce. W tym miejscu jeśli chodzi o zakres tej odpowiedzialności można ewentualnie powoływać się na kwestie zachowania wskaźników ilościowych czy jakościowych o jakich stanowiła umowa. Dla oceny zachowania tychże norm umownych przez pracowników powódki i ewentualnych skutków jakie okoliczności powyższe mogłyby zrodzić na gruncie odpowiedzialności powódki względem pozwanej z tytułu kar umownych, należy odnieść się, zgodnie ze stanowiskiem powodowej spółki to okoliczności posiadania przez nią statusu agencji pracy tymczasowej, co do której pełne zastosowanie mają przepisy wynikające z ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o zatrudnianiu pracowników tymczasowych (Dz.U. Nr 166, poz. 1608 ze zm.). Nie mniej jednak ocena niemożności stosowania wobec powódki kar umownych, na gruncie bezwzględnie obowiązujących przepisów powołanej ustawy nie może mieć tak rygorystycznego charakteru, jak tego chce strona powodowa. W ocenie sądu odpowiedzialność powódki w kontekście zasadności obciążenia jej karami umownymi mogłaby mieć zastosowanie wyłącznie do pierwszej z płaszczyzn odpowiedzialności powódki, o jakich mowa wyżej.

Zgodnie bowiem z brzmieniem przepisu art. 19 powołanej wyżej ustawy Agencja pracy tymczasowej jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej pracodawcy użytkownikowi przez pracownika tymczasowego przy wykonywaniu pracy tymczasowej - na zasadach i w granicach obowiązujących pracownika zgodnie z przepisami o odpowiedzialności materialnej pracowników. Odpowiedzialność pracownicza zaś znajduje swoją prawną regulację w przepisach kodeksu pracy. Zgodnie z art. 114 k.p. pracownik, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi odpowiedzialność materialną według zasad określonych w przepisach niniejszego rozdziału, tj. pracownik ponosi odpowiedzialność za szkodę w granicach rzeczywistej straty poniesionej przez pracodawcę i tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynikała szkoda [art. 115 k.p.]. W takiej sytuacji pracodawca jest obowiązany wykazać okoliczności uzasadniające odpowiedzialność pracownika oraz wysokość powstałej szkody. Odszkodowanie o jakim mowa wyżej ustala się w wysokości wyrządzonej szkody, jednak nie może ono przewyższać kwoty trzymiesięcznego wynagrodzenia przysługującego pracownikowi w dniu wyrządzenia szkody.

Na gruncie przytoczonych przepisów, powódka winna odpowiadać na zasadzie odpowiedzialności wynikającej z obciążenia jej karami umownymi przez pozwaną wyłącznie za szkody wyrządzone przez pracowników skierowanych przez powódkę, które to szkody dotyczyły takich zdarzeń wykazanych przez pozwaną, jak: zagubienie przesyłek listowych czy paczek, ich zniszczenie czy błędne skierowanie przesyłki i w następstwie powyższego jej zagubienie. W tym zakresie szkody poniesione przez pozwaną miały charakter wymierny, zaś ich wysokość odpowiadająca kwotom wypłaconych adresatom przesyłek bądź ich nadawcom odszkodowań wynikała z obowiązujących przepisów. W kategorii odpowiedzialności o jakie mowa powyżej nie mieściły się szkody pozwanej wynikające z aspektu niezachowania norm czy wskaźników jakościowych, w związku z czym obciążenie powódki karami z tego tytułu należało uznać za bezzasadne. Drugim z argumentów przemawiających za niemożnością przyjęcia zasadności obciążenia powódki tego rodzaju karami umownymi było uznanie, o czym była mowa wyżej, iż umowa de facto nie precyzowała wielkości tychże wskaźników, a zatem powódka w takiej sytuacji nie mogła ponosić odpowiedzialności za niedookreślone zapisy umowne, z których skutki prawne dla siebie korzystne wywiodła pozwana.

Inna sytuacja ma miejsce gdy chodzi o odpowiedzialność powódki wobec pozwanej, którą można określić odpowiedzialnością bezpośrednią tej strony umowy. Tak odpowiedzialność powstała w przypadku niewykonania obowiązku umownego przez powódkę a odnoszącego się do zapewnienia odpowiedniej obsady pracowniczej zgodnej z warunkami umowy i zapotrzebowaniem składanym przez pozwaną. W tym zakresie przepisy powoływanej ustawy oraz fakt posiadania przez powódkę statusu agencji pracy tymczasowej nie mogły mieć zastosowania i przynieść zamierzony przez powódkę efekt w postaci uznania bezpodstawności obciążenia jej częścią kar umownych z powyższego tytułu.

Kierując się regułami wyżej opisanymi sąd uznał, iż pozwana miała prawo naliczenia kar umownych z tytułu liczby godzin nieprzepracowanych przez pracowników skierowanych przez powódkę i dokonania potrącenia powyższej należności z należnościami wynikającymi z faktur wystawionych przez powódkę z tytułu wynagrodzenia wynikającego z umowy. Ponadto pozwana miała prawo obciążyć pozwaną karami umownymi odpowiadającymi swą wysokością wartość szkód jakie poniosła w związku z wypłatami odszkodowań za przesyłki zniszczone czy zagubione i dokonania również skutecznego potrącenia z tego tytułu.

Określając wysokość kwoty potrąconej przez pozwaną sąd przyjął, zgodnie poczynionymi ustaleniami faktycznymi, iż: liczba nieprzepracowanych godzin przez pracowników skierowanych przez powódkę w okresie od czerwca 2011 roku do grudnia 2011 roku wyniosła łącznie 1818 godzin. Biorąc pod uwagę fakt, iż stosownie do postanowień umowy kara z tego tytułu miała odpowiadać podwójnej stawce za jedną godzinę, która wynosiła 11,19 zł, należność z tytułu kary umownej zamknęła się kwotą 40.686,84 zł [1818x(11,19x2)]. Tak wyliczoną należność należało powiększyć o kary z tytułu odszkodowań wypłaconych przez pozwaną, w związku z zagubieniem przesyłek, która wyniosła 915,50 zł. Suma należności zatem, co do których mogło nastąpić skuteczne potrącenie dokonane przez stronę pozwaną z należnością przysługującą powódkę wyniosła 41.602,34 zł. Wobec powyższego za zasadne sąd uznał żądanie pozwu o zapłatę do kwoty stanowiącej różnicę między należnością dochodzoną przez powodową spółkę a kwotą potrąconą przez pozwaną tj. 48.139,38 zł.

W pozostałej części sąd oddalił powództwo jako merytorycznie bezzasadne.

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia.

Apelację od wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w części zasądzającej od pozwanej na rzecz powódki kwotę 48.139,38 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 14.644,19 zł od dnia 1 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 33.495,19 zł. od dnia 1 lutego 2012 do dnia zapłaty oraz w części rozstrzygającej o kosztach procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi apelująca zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj:

-art. 11 2 pkt 3 i art. 9 ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o zatrudnianiu pracowników tymczasowych (Dz.U.2003.166.1608) przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie a w konsekwencji uznanie, że strony łączył stosunek prawny regulowany tą ustawą,

- art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o zatrudnianiu pracowników tymczasowych przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie a w konsekwencji uznanie, że powódka nie jest zobowiązana do zapłaty kar umownych przewidzianych w przypadku naruszenia norm jakościowych przewidzianych umową stron,

-art. 65 § 2 Kodeksu cywilnego przez jego niezastosowanie do określenia zobowiązań powódki, wynikających z zawartej z pozwaną umowy, w aspekcie zobowiązania do dochowania norm jakościowych a przez to uznanie, że umowa nie precyzowała tych wskaźników.

Wskazując na te zarzuty, apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości, oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia – przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Treść art. 1 ustawy wskazuje, że reguluje ona zasady zatrudniania pracowników tymczasowych oraz zasady kierowania tych pracowników i osób niebędących pracownikami agencji pracy tymczasowej do wykonywania pracy tymczasowej na rzecz pracodawcy użytkownika. Intencją ustawy jest to, aby stanowiła ona wyłączne i jedyne dopuszczalne przypadki dzierżawy pracowników, podnosząc standardy ochrony prawnej. Tylko na potrzeby takiej dzierżawy wprowadzono bowiem konstrukcję rozdziału obowiązków pomiędzy pracodawców.

Zdaniem strony apelującej, z art. 1 tej ustawy wynika, że reguluje ona jedynie zasady zatrudniania pracowników do wykonywania pracy tymczasowej na rzecz pracodawcy użytkownika. Przedmiotem umowy będącej podstawą stosunków między stronami było natomiast, zdaniem skarżącego, wykonanie usług obejmujących pocztowe czynności eksploatacyjne. Nie była to zatem umowa między pracodawcą użytkownikiem, a agencją pracy tymczasowej tj, jak wynika z t. 2 pkt 3 przywołanej ustawy – polegająca na wykonywaniu na rzecz danego pracodawcy użytkownika przez okres nie dłuższy niż wskazany w ustawie, zadań o charakterze sezonowym, okresowym, doraźnym lub których terminowe wykonanie przez pracowników zatrudnionych przez pracodawcę użytkownika nie byłoby możliwe, lub których wykonanie należy do obowiązków nieobecnego pracownika zatrudnionego przez pracodawcę użytkownika.

Tego poglądu apelującego nie da się jednak podzielić w świetle treści zawartej między stronami umowy. Cechą zatrudnienia tymczasowego jest swoista trójstronność w zakresie wykonywania wynikających zeń zobowiązań.

W ramach umowy łączącej strony, a zatem jedynie Agencję i pracodawcę użytkownika, którą Sąd I instancji prawidłowo zakwalifikował jako umowę o świadczenie usług, a do której zastosowanie mają odpowiednio przepisy o zleceniu, powódka zobowiązała się do zapewnienia określonej liczby odpowiednio wykwalifikowanych pracowników do wykonywania obowiązków wskazanych przez pozwaną, zarówno jeśli chodzi o rodzaj jak i czas wykonywania tychże prac. Z umowy wprost wynika, wbrew twierdzeniom pozwanej, że praca wykonywana przez pracowników do niej kierowanych miała charakter pracy tymczasowej albowiem była wykonywana okresowo i doraźnie. Pracownicy skierowani przez powódkę wykonywali u pozwanej pracę jedynie w okresie od czerwca do grudnia 2011 r., za ustalone z góry wynagrodzenie, a ponadto tylko doraźnie, gdyż na podstawie zamówień składanych każdorazowo przez pozwaną według jej aktualnych potrzeb, co wynika wprost z § 1 ust. 4 umowy. W konsekwencji powyższego w niniejszej sprawie miały zastosowanie przepisy ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych, bowiem łącząca strony umowa zawierała niezbędne elementy w niej określone.

Brak jest również podstaw do podzielenia zarzutu naruszenia treści art. 19 ust 1 ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych. Wbrew zarzutom skarżącej, Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu I instancji, że powódka, jako agencja pracy tymczasowej ponosi odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez jej pracowników tylko w granicach wyznaczonych przez art. 19 ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o zatrudnieniu pracowników tymczasowych (Dz.U. 2003, Nr 166, poz. 1608), a kary umowne którymi obciążała ją pozwana wykaczały poza te granice. Zgodnie z treścią art. 25 ustawy prawa i obowiązki pracodawcy użytkownika i agencji pracy tymczasowej w zakresie nieuregulowanym w ustawie określa zawarta między nimi umowa. Przyjąć zatem należy, że ograniczenie odpowiedzialności Agencji wynikające z treści art. 19 ust 1 w/w ustawy, a zatem uregulowane w ustawie ma charakter bezwzględnie obowiązujący i nie może być odmiennie uregulowane w umowie stron. Nie można także podzielić stanowiska apelującego, iż ratio legis art. 19 ust. 1 ustawy jest w istocie ograniczenie jedynie odpowiedzialności pracownika tymczasowego, gdyż wobec treści ust. 2 tego artykułu to on w ostatecznym rozrachunku ponosi konsekwencje finansowe wyrządzonej przez siebie szkody. Wbrew bowiem temu pogładowi treść art. 19 ustawy wyraźnie reguluje zakres odpowiedzialności Agencji za szkodę wyrządzoną przez pracownika tymczasowego, pracodawcy użytkownika. Treść komentowanego przepisu jest konsekwencją faktu, że pracownik tymczasowy nie jest pracownikiem pracodawcy użytkownika. Z tego powodu nie odpowiada przed pracodawcą użytkownikiem za szkody wyrządzone w związku z wykonywaną pracą tymczasową. Podmiotem zobowiązanym do naprawienia szkody jest zatem agencja, jednakże wyłącznie na zasadach określonych w kodeksie pracy.

Niezależnie od powyższego Sąd Apelacyjny podziela także w całości ocenę prawną Sądu I instancji, polegającą na uznaniu, że umowa łącząca strony nie precyzowała wystarczająco jasno przesłanek zastosowania kar umownych i wobec tego w tym zakresie nie można jej uznać za wiążącą strony. Sporne kary umowne miały być naliczane w wypadku nieosiągnięcia przez osoby wykonujące zadanie wskaźników jakościowych, określonych w załączniku do umowy. Kara za wady jakościowe obliczana była, zgodnie z umową, jako iloczyn dwukrotnej stawki godzinowej i godzin przepracowanych przez pracownika, który dopuścił się uchybienia. Odniesienie się do „nieosiągnięcia wskaźników jakościowych” sugeruje jednak istnienie takich wskaźników. Tymczasem w załączniku takich wskaźników nie było, co doprowadziło stronę pozwaną do takiej interpretacji zapisu umownego, że już pojedyncze uchybienie jakościowe pracownika powodowało karę umowną w wysokości podwójnej stawki wynagrodzenia pracownika za cały dzień świadczonej przez niego pracy.

Wbrew twierdzeniom apelującego trudno przyjąć, by taki zapis umowny był objęty wolą stron, w tym przede wszystkim powoda dla którego taka interpretacja umowy mogła doprowadzić do kuriozalnej sytuacji, że kary umowne pomimo realizacji umowy, nawet dwukrotnie przewyższyłyby ustalone między stronami wynagrodzenie umowne. Zatem prawidłowa była konkluzja Sądu I instancji, że postanowienie umowne w tym zakresie nie może stanowić podstawy dochodzenia kary umownej, skoro odesłanie do nieokreślonych wskaźników jakościowych nie pozwala na ustalenie, dokonanie ilu naruszeń spowoduje powstanie po stronie powodowej odpowiedzialności umownej i w jakiej wysokości.

Odnosnie zarzutów apelującego co do okoliczności, że do zawarcia umowy doszło w ramach przetargu publicznego, to są one o tyle nieistotne, że nie mają wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Sam apelujący nie wskazał zresztą, naruszenia treści których przepisów mających wpływ na rozstrzygnięcie sprawy z tego zarzutu wywodzi.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną w całości. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.